

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 25 sierpnia 1914 r.

## W przeddzień wielkiej bitwy.

Koncentracja wojsk na terenie Sulejów-Tomaszów-Rawa-Skierniewice.

Drobne potyczki.

## Niezadowolone w Galicji.

### Ruchy i koncentracja wojsk niemieckich.

**PIOTRKÓW.** Na miejsce niemieckich oddziałów wojskowych, które w ciągu dwu dni ostatnich zostały wysłane do najbliższej przypuszczalnej bazy operacyjnej, mianowicie do Sulejowa, Tomaszowa i dalej ku Rawie, przybyło znacznie więcej nowych wojsk tak z zewnątrz naszego kraju — w ruchu odwrotowym, jak i świeżych nosiłków z za kordonu. Ubiegłej nocy, — jak informują nas osoby przybyłe z Piotrkowa w poniedziałek po południu, — przybyły na stację kolejową Piotrków aż 4 pociągi wojskowe, poprzedniej nocy — 3, a porze dziennej — mniej.

**Wogóle koncentracja wojsk niemieckich na trasach: Piotrków — Sulejów — Tomaszów — Rawa idzie szybkim tempem i w dużych rozmiarach. Przepuszczalnie linja bojowa rosyjska zaczyna się od Rawy ku Skierniewicom. Oczekiwana jest wielka bitwa.**

W samym Tomaszowie wojsk niemieckich — podług wyżej wskazanych źródeł — nie ma wcale, poza nielicznymi wyjątkami w postaci lotnych oddziałów, pikiet i t. p. W okolicy słychać, zwłaszcza w nocy, bezustanny huk strzałów. Szczególnie kozacy wytrwale wyszukują oddziały niemieckie, niepokoją nawet liczniejsze obozowiska i nacierają niespodzianie a gwałtownie na patrole i pikiety dragonów i ułanów niemieckich, niemale wyrządzając im szkody.

**Pościg za oddziałami niemieckimi.**

**SKIERNIEWICE.** W nocy z niedzieli na poniedziałek, oddział

kawalerji rosyjskiej, dążący wraz z samochodami opancerzonymi od strony Skierniewic szosą przez Łyszkowice w stronę Głowna, napotkał rekonesans ułanów niemieckich. Ostrzeliwany przez wojsko rosyjskie, oddział niemiecki począł uciekać przez Głowno w stronę Strykowa, gdzie został rozproszony. Ze strony niemieckiej są zabici i ranni.

Drugi oddział ułanów niemieckich ukazał się w ubiegłą niedzielę w Jeżowie, lecz zaskoczony przez kawalerję rosyjską salwował się ucieczką w stronę Brzezina — w okolicy ukrył się na noc. Wczoraj, ten sam oddział o godz. 10 i pół rano przybył do Brzezina, skąd po krótkim postoju udał się w stronę Strykowa. W drodze został zaskoczony przez oddział dragonów rosyjskich, którzy, ostrzeliwując nieruchów, rozproszyli oddział. Wzięto do niewoli kilku rannych.

Donoszą, że pikiet niemiecka, złożona z sześciu ułanów, którzy zagłębili się aż pod os. Biara, dostała się pod szablę kozackie, którymi w pień wycięta została.

**W rozgromionym Kaliszu.**

**KALISZ.** Prezydent miasta, J. Bukowiński, powrócił z Niemiec i jakkolwiek jest on jeszcze ciężko chory, doznanych przykrościach, objął ponownie obowiązki, stanął też na czele zorganizowanej milicji obywatelskiej i komisji niesienia pomocy porażeniom i ofiarom rozgromienia miasta. Jednocześnie przybyła z Berlina deputacja gminy żydowskiej z pełnomocnikiem towarzystwa „leca“, oraz rabinem berlińskim na czele. Przewieźli oni ze sobą pewien fundusz, pochodzący z dawniejszych składek na ofiary pogromów kiszyniowskiego i odeskiego, oraz zapowiedzieli większe zasiłki, pochodzące z zainicjowanej obecnie składek w całej Rzeczy

Niemieckiej. Ilość pozostałych obecnie w Kaliszu żydów-rozbitków jest w chwili obecnej bardzo mała, gdyż wynosi zaledwie kilkaset głów. Po wyludnieniu miasta pozostali w niedzieli bezgranicznej „maruderzy“ dopuścili się szeregu rabunków nierozgromionych przez Niemców sklepów. Obecnie milicja zaprowadziła ład i spokój i czuwa nad bezpieczeństwem życia i mienia mieszkańców miasta.

**Szpakami oddziału, bawiącego w Łodzi.**

**WOLBORZ.** Oddział piechoty niemieckiej 37 regimentu, który przez Łódź wracał w niedzielę ze Zgierza, udał się przez Rzgów-Tuszyn do Wolborza, gdzie połączył się z innymi oddziałami.

Właściciele furmanek, na których przewieziono ten oddział, opowiadali o oburzającym zachowaniu się żołnierzy, którzy po drodze zabierali napotkaną trzodę, a następnie na postojach zabili ją, część mięsa zjedli, część zabrali ze sobą, a resztę porzucili na szosie.

**Zmiana nastroju w Galicji.**

**CZESZOCHOWA.** Podług otrzymanych tu z pobliskiego po graniczą wiadomości, nastrój ludności polskiej w Galicji uległ radykalnej zmianie. Tam bowiem ostatnio orientacja polityczna, tak zwana słowianofilska, zyskuje stonowczą przewagę z powodu niemianowania dotąd ani jednego Polaka na wybitniejszych stanowiskach wojskowych i odmówienia Polakom z zaboru rosyjskiego zezwolenia na samodzielne zorganizowanie sił, nieodzwonne z ich punktu widzenia.

(Wiadomość tę podajemy ze wszelkimi zastrzeżeniami co do jej autentyczności, gdyż brak połączenia z Galicją nie pozwala nam na sprawdzenie jej u źródła. Przyp. Red.)

### Kronika.

— (h) **Pogłoski o nominacjach.** Otrzymało tu w drodze prywatnej wiadomość z Warszawy, o szeregu nowych nominacji na wybitniejszych stanowiskach administracji krajowej. W myśl tych pogłosek dotychczasowy pomocnik generał-gubernatora warszawskiego, Essen, miał być wkrótce przeniesiony do Petersburga na wyższe stanowisko, jego zaś dotychczasowy urząd miałby być powierzony obecnemu gubernatorowi piotrkowskiemu, szambelanowi Jaczewskiemu, doskonale obznajmionemu z zarządzeniem gospodarczo-administracyjnym kraju, jako byłemu wieloletniemu dyrektorowi kancelarii warszawskiego generał-gubernatora. Urzędowych wiadomości w tej mierze brak.

— (h) **Zatopy żywnościowe Komitetu Obywatelskiego.** Komitet żywnościowy, uzyskawszy odnośne zezwolenie komendanta wojennego w Łowiczu (kwatery tymczasowa) nabył kilka wagonów produktów żywnościowych, znajdujących się w obrębie stacji kaliskiej Łódź i okolicy. Zwózka tych produktów do składów Komitetu Obywatelskiego rozpoczęta została w poniedziałek.

— (h) **Jarmark w okolicy.** Na jutrzejszy doroczny wainy jarmark w Tuszynie spodziewany jest bardzo znaczny dowóz przeważnie i wszelkich produktów wiejskich. Istnieją przeto obawy, że jarmark ten odbije się ujemnie przedewszystkiem na ilości dowozu artykułów tych do Łodzi na nasz zwykły targ wtorkowy, jednocześnie zaś na poziomie ich cen.

— (h) **Walka z alkoholem.** W Radogoszczu, w obrębie pierwszej dzielnicy, milicja obywatelska dokonała rewizji miejscowych piwiarni i gospód, przyczem wykryła zapasy alkoholu aż w 14 szynkach. Szafy i skrzynie z wódką opieczetowano.

